

Podstawy stosowania tymczasowego aresztowania

PIOTR PAŁASZEWSKI

Katedra Prawa Karnego Wykonawczego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

I

Postępowanie karne jest uregulowaną przez prawo działalnością organów procesowych i innych uczestników procesu, zmierzającą do realizacji prawa karnego materialnego. Skuteczność postępowania karnego i jego prawidłowy przebieg zabezpieczają prawnie określone środki przymusu karnoprosesowego. Stosowanie środków przymusu jest koniecznością powszechnie uznawaną na tle doświadczeń praktyki ścigania karnego. Bez możliwości ich stosowania nie mogłoby dojść do ukarania osoby winnej popełnienia przestępstwa¹. Należy przy tym podkreślić, że posługiwanie się środkami przymusu w postępowaniu karnym jest dopuszczalne jedynie pod warunkiem, że mieści się w granicach potrzeb procesowych. Stosowanie tych środków musi być po pierwsze wyraźnie określone przez prawo, a po drugie musi być konieczne. Należy je przy tym stosować w taki sposób, aby minimalne były skutki uboczne dla zdrowia, majątku oraz sytuacji życiowej oskarżonego i jego bliskich².

Najdalej ingerującym w sferę praw i wolności obywatelskich środkiem przymusu, a ściśle — środkiem zapobiegawczym — jest tymcza-

¹ J. Izydorezyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Kraków 2002, s. 27.

² Zob. A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, Warszawa 1996, s. 296, 298; A. Marek, S. Waltoś, *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 225.

sowe aresztowanie. Drastyczność i dolegliwość tego środka zapobiegawczego wynika z tego, że jest on jedynym środkiem izolacyjnym. W praktyce dolegliwość ta polega na rzeczywistym pozbawieniu człowieka wolności. Areszt tymczasowy stosowany jest z reguły jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego wobec osoby, której przysługuje domniemanie niewinności. Zgodnie z art. 250 § 1 k.p.k. tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu. W postępowaniu przygotowawczym o zastosowaniu tego środka orzeka, na wniosek prokuratora, sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w wypadkach niecierpiących zwłoki także inny sąd rejonowy. Po wniesieniu aktu oskarżenia areszt tymczasowy stosuje sąd, przed którym sprawa się toczy (art. 250 § 2 k.p.k.). W postanowieniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, oprócz wymogów przewidzianych dla każdego środka zapobiegawczego, sąd musi określić czas jego trwania oraz oznaczyć termin, do którego tymczasowe aresztowanie ma trwać. Obowiązek każdorazowego oznaczenia terminu jest aktualny aż do uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie (art. 251 § 2 k.p.k.). Obejmuje on nie tylko czas trwania postępowania przygotowawczego, ale również stadium jurysdykcyjne. Postanowienie o zastosowaniu aresztu tymczasowego wymaga uzasadnienia, którego treść określa art. 251 § 1–3 k.p.k. Na każde postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie, które sąd rozpoznaje niezwłocznie (art. 252 k.p.k.). Zgodnie z art. 254 k.p.k. podejrzany (oskarżony) może w każdym czasie składać wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego.

Kluczowym problemem związanym ze stosowaniem tymczasowego aresztowania jest precyzyjne wskazanie celów tego środka zapobiegawczego. Podstawowy w tej kwestii przepis art. 249 § 1 k.p.k. stanowi, że celem tymczasowego aresztowania, podobnie jak i innych środków zapobiegawczych, jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, a wyjątkowo także zapobiegnięcie popełnieniu przez oskarżonego nowego ciężkiego przestępstwa. Przy zastrzeżeniu, że zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez tę osobę przestępstwa³.

³ L. Bogunia, *Kluczowe zagadnienia wykonywania tymczasowego aresztowania*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 8, red. L. Bogunia, Wrocław 2001, s. 304.

Uzupełniając wskazany przepis o dalsze regulacje k.p.k. (art. 258 k.p.k.), możemy dokonać pewnego podziału w zakresie celów stawianych przed tymczasowym aresztowaniem. Podstawowym celem stosowania tego środka zapobiegawczego jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania.

Oznacza to, że tymczasowe aresztowanie zasadniczo spełnia funkcję zabezpieczającą oraz prewencyjną⁴. Wskazane funkcje wpisać możemy w szerszą kategorię tak zwanych celów procesowych. Opierając się na art. 258 § 1 i 2 k.p.k., do celów procesowych tymczasowego aresztowania, będących, co wyżej zaznaczono, celami podstawowymi, zaliczamy:

- zabezpieczenie osoby oskarżonego (podejrzanego) do dyspozycji organów procesowych, gwarantujące jego uczestnictwo w czynnościach, w których jest ono obowiązkowe;
- uniemożliwienie oskarżonemu (podejrzanemu) matactwa procesowego;
- prewencyjne zabezpieczenie osoby oskarżonego uzasadnione grożącą mu surową karą.

Wymienione wyżej cele mają charakter zasadniczy dla analizowanej instytucji. Dwa pierwsze (zabezpieczenie do dyspozycji organów procesowych oraz w celu uniemożliwienia matactwa) muszą mieć charakter sytuacji faktycznych, dostatecznie udowodnionych (ustawa mówi w tych wypadkach o uzasadnionej obawie). Zatem, co wyraźnie należy podkreślić, do ich przyjęcia w konkretnej sprawie niewystarczająca jest jedynie abstrakcyjna obawa ich zaistnienia. Trzeci ze wskazanych celów, tak zwane prewencyjne zabezpieczenie w związku z surową karą, ma odmienny charakter. Wiąże się to z przyjętym w tej konstrukcji swoistym ustawowym domniemaniem potrzeby stosowania tego środka dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego, w tym działań zmierzających do prawidłowego wykonania orzeczenia.

Odstępstwem od procesowych celów (funkcji) tymczasowego aresztowania jest wskazany w sposób ogólny (dla wszystkich środków zapobiegawczych) w art. 249 § 1 k.p.k. cel w postaci zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego ciężkiego przestępstwa. W literaturze podkreśla się, że jest to cel o charakterze akcesoryjnym — ochronnym.

⁴ J. Skorupka, *Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 12, s. 109.

Cel ten wyraża się w ramach funkcji, w której środki zapobiegawcze (w tym tymczasowe aresztowanie) służą ochronie społeczeństwa przed popełnieniem przez oskarżonego (podejrzanego) nowego, ciężkiego przestępstwa⁵. Słusznie twierdzi Leszek Bogunia, że to wyjątkowe odstępstwo od procesowej funkcji znajduje uzasadnienie w założeniu, że organy ścigania nie powinny pozostawać bezczynne lub bezsilne w wypadkach, gdy zachodzi poważna obawa, że oskarżony ponownie dokona ciężkiego przestępstwa, którego skutki mogą być nieodwracalne dla osób nimi dotkniętych⁶. Zdając sobie sprawę z wyjątkowego charakteru tak określonej podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, ustawodawca przesądził o jej wyraźnym ograniczeniu w ramach art. 258 § 3 k.p.k.

Tymczasowe aresztowanie nie może pełnić funkcji restrykcyjnych w odniesieniu do podejzowanego odmawiającego składania wyjaśnień, odmawiającego przyznania się do winy lub składającego wyjaśnienia sprzeczne z wersją śledczą⁷. W żadnym wypadku środek ten nie może także być traktowany jako „kara” za „nieodpowiednią” postawę osoby, wobec której ma być zastosowany. Niedopuszczalne jest również stosowanie tymczasowego aresztowania w celu wywarcia presji na podejzowanym do przyznania się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego, złożenia wyjaśnień czy ujawnienia współsprawców⁸. Takie pojmowanie funkcji tymczasowego aresztowania pod żadnym względem nie może być akceptowane. Trafnie podkreśla Jerzy Skorupka, że tymczasowemu aresztowaniu przypisać należy funkcję zabezpieczająco-prewencyjną i akcesoryjno-ochronną. Ponadto żadnych innych funkcji tymczasowe aresztowanie nie spełnia⁹. Idąc dalej za tym autorem, spełnianie przez areszt tymczasowy wyłącznie obu wymienionych funkcji zostało podkreślone w przepisach Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Konwencja)¹⁰.

⁵ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 409, J. Skorupka, *op. cit.*, s. 109.

⁶ L. Bogunia, *op. cit.*, s. 305.

⁷ Por. postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 19 października 2005 roku, II AKZ 453/05, OSA 2006, nr 3, poz. 15.

⁸ Zob. postanowienie SA w Katowicach z dnia 28 grudnia 2005 roku, II AKZ 777/05, OSA 2006, nr 1, poz. 5.

⁹ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 109.

¹⁰ Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

Ustawodawca skatalogował podstawy stosowania środków zapobiegawczych w dwie kategorie: tak zwane przesłanki ogólne wyrażone w art. 249 § 1 k.p.k. oraz przesłanki szczególne wymienione w art. 258 § 1–3 k.p.k. Dla właściwego zastosowania środka zapobiegawczego między przesłankami ogólnymi a szczególnymi zachodzić musi stosunek koniunkcji, przy czym wystąpić musi co najmniej jedna przesłanka ogólna i co najmniej jedna przesłanka szczególna¹¹. Ponadto z treści art. 251 § 3 k.p.k. wynika obowiązek wykazania przez sąd stosujący tymczasowe aresztowanie, z odwołaniem się do konkretnych okoliczności sprawy, że co do określonej osoby istnieją dowody świadczące o tym, że popełniła ona przestępstwo oraz przytoczenie okoliczności wskazujących na istnienie ogólnych i szczególnych przesłanek zastosowania tego środka. Każdorazowo sąd musi wyjaśnić, że zastosowanie innego (nieizolacyjnego) środka zapobiegawczego nie było wystarczające do zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego¹².

II

Przy omawianiu podstaw ogólnych stosowania tymczasowego aresztowania, w pierwszej kolejności wskazuje się na zabezpieczenie prawidłowego toku procesu karnego. Prawidłowy tok postępowania będzie zabezpieczony tylko wtedy, gdy zapewni się obecność podejrzanego we wszystkich stadiach postępowania i gdy wyłączona będzie możliwość niszczenia lub zacierania przez niego dowodów. Przez prawidłowy tok postępowania rozumieć należy takie działanie osoby prowadzącej postępowanie, które w sposób zgodny z zasadami tego postępowania będzie zmierzało do wykrycia sprawcy przestępstwa i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. W tym miejscu należy wymienić zasadnicze cele postępowania karnego. Ustawodawca enumeratywnie wymienił cele procesu karnego w art. 2 § 1 k.p.k. Zalicza się do nich:

¹¹ Zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998, s. 512. Postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2001 roku, OSNKW 2001, nr 7–8, s. 59.

¹² L.K. Paprzycki, [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1. *Komentarz do art. 1–424 k.p.k.*, Kraków 2006.

1) wykrycie sprawcy przestępstwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, z wykluczeniem poniesienia odpowiedzialności przez osobę niewinną;

2) trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa, aby zostały osiągnięte zadania postępowania w zwalczaniu przestępstw oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego;

3) uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego;

4) rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie.

Tymczasowe aresztowanie może być stosowane tylko do momentu, dopóki spełnia funkcję zabezpieczenia procesu karnego. Słusznie zauważa J. Skorupka, że jeżeli w trakcie wykonywania tymczasowego aresztowania ujawni się czynnik, który będzie wskazywał na brak podstaw do uzasadnionej obawy, że proces nie będzie toczył się prawidłowo, dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania nie będzie mogło być kontynuowane¹³.

Konieczność zapobiegnięcia popełnieniu przez oskarżonego nowego ciężkiego przestępstwa jest zaliczana do przesłanek ogólnych stosowania tymczasowego aresztowania. W literaturze prezentowany jest pogląd, że ciężkie przestępstwo to takie, które jest skierowane przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu oraz musi być to zbrodnia lub umyślny występek zagrożony karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat¹⁴. Istotne jest przy tym, że przesłanka ta nie ma samodzielnego charakteru. Jak zauważa Dariusz Dudek, sądy nie są organami ścigania, a organami odrębnej i niezależnej władzy sądowniczej, sprawującymi wymiar sprawiedliwości, natomiast czuwanie nad ściganiem przestępstw należy do prokuratury¹⁵. Zapewne lepiej by było, gdyby środki zapobiegawcze stosowano tylko w celach procesowych, jednak nie można też doprowadzić do sytuacji, w których, w wyniku różnych skrajnych wypadków, wymiar sprawiedliwości pozostawałby bezsilny.

¹³ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 118.

¹⁴ Zob. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Gostyński, s. 645–654; R.A. Stefański, *Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 18.

¹⁵ D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999, s. 282.

Trzecią przesłanką ogólną z art. 249 § 1 k.p.k. jest wymóg dużego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa. Sformułowanie dyspozycji art. 249 § 1 *in fine* k.p.k. ściśle koresponduje ze sferą oceny dowodów. Przesłanka ta określa *conditio sine qua non* stosowania aresztu tymczasowego. Wywołać ma po stronie organu stosującego tymczasowe aresztowanie przekonanie, że zachodzi duże prawdopodobieństwo, iż podejrzany popełnił przestępstwo. Ocena dowodów stanowiących podstawę do zastosowania środków zapobiegawczych nie może być taka sama jak w wypadku wyrokowania. Na tym etapie postępowania nie można dokonywać ostatecznej merytorycznej oceny dowodów¹⁶. W literaturze przedmiotu słusznie wskazuje się, że stopień prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa jest najniższy przy zatrzymaniu. Artykuł 244 § 1 k.p.k. mówi wtedy o „uzasadnionym przypuszczeniu” popełnienia przestępstwa, wyższy stopień prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa występuje przy wszczęciu postępowania przygotowawczego — zgodnie z treścią przepisu art. 303 k.p.k. wymagane jest tu „uzasadnione podejrzenie” popełnienia przestępstwa. Jeszcze wyższe prawdopodobieństwo wymagane jest przy sporządzeniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Artykuł 313 § 1 k.p.k. stanowi, że jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku „uzasadniają dostatecznie podejrzenie”, że czyn popełniła określona osoba, sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Natomiast najwyższy stopień prawdopodobieństwa, co jest zupełnie zrozumiałe, występuje przy zastosowaniu tymczasowego aresztowania. W trzech pierwszych wymienionych wyżej sytuacjach procesowych kodeks zwiększa wymagany stopień prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa, poczynając od zatrzymania, przez wszczęcie postępowania przygotowawczego, aż po sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów. W doktrynie co do takiego zwiększenia wymaganego stopnia pewności hipotezy popełnienia przestępstwa nie ma sprzeczności, chociaż pewne zastrzeżenia budzić musi na pewno wymóg jedynie „uzasadnionego przypuszczenia” jako podstawy zatrzymania osoby.

Przy określeniu stopnia prawdopodobieństwa w sytuacji zastosowania tymczasowego aresztowania w doktrynie pojawiają się różne poglądy. Ryszard A. Stefański mówi o stopniu prawdopodobieństwa,

¹⁶ Zob. wyrok SN z dnia 14 maja 1974 roku, OSNKW 1974, nr 9, s. 175.

który „graniczy z pewnością”¹⁷, natomiast Kazimierz Marszał o „uprawdopodobnieniu zbliżonym do pewności”¹⁸. Opinii takiej nie podzielają Piotr Hofmański¹⁹ i D. Dudek²⁰. W kwestii tej wypowiedział się także Trybunał Konstytucyjny. Kwestionując konstytucyjność art. 249 § 1 k.p.k., skarżący zarzucił jego niezgodność z art. 42 ust. 1 Konstytucji, wskazując, że zaskarżony przepis dopuszcza stosowanie środków zapobiegawczych w sytuacji, w której zebrane dowody wskazują tylko na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, tymczasem zgodnie z art. 42 ust. 1 Konstytucji odpowiedzialności karnej podlega tylko ten, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. W postanowieniu z dnia 10 listopada 2004 roku²¹ Trybunał zasadnie pokreślił, że nie ma podstaw do utożsamiania zastosowania tymczasowego aresztowania z ponoszeniem odpowiedzialności karnej za popełniony czyn zabroniony. Odrzucił tym samym możliwość rozciągnięcia szerokiego rozumienia pojęcia „odpowiedzialność karna” na zastosowanie tymczasowego aresztowania. Tak szeroka wykładnia pomijałaby bowiem całkowicie cele, jakie stawia się przed stosowaniem środków zapobiegawczych. Trybunał słusznie podkreślił, że celem stosowania środków zapobiegawczych nie jest zastosowanie odpowiedzialności karnej, chociaż poprzez ich stosowanie można pociągnąć do odpowiedzialności karnej osobę będącą sprawcą przestępstwa. Dlatego też nie można traktować tego środka jako kary.

¹⁷ R.A. Stefański, *Tymczasowe aresztowanie i związane z nim środki przymusu w nowym kodeksie postępowania karnego*, Warszawa 1997, s. 19–21; *idem*, [w:] *Komentarz...*, s. 649–650.

¹⁸ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 914.

¹⁹ Jedynie „pobożnym życzeniem” jest pogląd, że podstawa dowodowa stosowania środków zapobiegawczych „musi być bardziej rozbudowana niż ta, która pozwala na przedstawienie zarzutów” — P. Hofmański, [w:] *Komentarz...*, s. 914.

²⁰ „Zwłaszcza, że w postępowaniu przygotowawczym pomiędzy momentem ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego przez prokuratora, a przeprowadzeniem posiedzenia sądowego w przedmiocie aresztowania — najczęściej w praktyce mijają zaledwie godziny, które w żadnej mierze nie mają wpływu na dowodowe wzmocnienie hipotezy popełnienia przestępstwa przez daną osobę. Oznacza to, że jakoś hipotezy w obu przypadkach (przedstawienie zarzutów i stosowanie sankcji aresztowania) z reguły jest porównywalna” — D. Dudek, *op. cit.*, s. 278.

²¹ Postanowienie TK z dnia 10 listopada 2004 roku, sygn. akt Ts 118/04, 117/3B/2005.

Według art. 5 ust. 1 lit. c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku (Konwencja)²², zgodne z prawem zatrzymanie lub aresztowanie w celu postawienia przed właściwym organem uznaje się za usprawiedliwione, jeżeli „istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego karą lub jest to konieczne dla zapobieżenia popełnieniu takiego czynu albo uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu”. Przepis ten został poddany wykładni Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Trybunał uznał, że fakty stanowiące podstawę stosowania aresztowania nie muszą być udowodnione w stopniu wymaganym w uzasadnieniu wyroku skazującego (*Murray v. Wielka Brytania*, 28 października 1994 roku, A. 300-A § 55). Natomiast „uzasadnione podejrzenie” oznacza jedynie, że muszą istnieć fakty lub informacje o faktach, które w wystarczającym stopniu uzasadniają obiektywną ocenę, iż dana osoba mogłaby dopuścić się czynu, o który jest podejrzewana (*Fox Cambell i Hartley v. Wielka Brytania*, 30 czerwca 1990 roku, A.182 § 32).

Ponadto, jak wynika z art. 5 ust. 3 Konwencji: „Każdy zatrzymany lub aresztowany powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być osądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania”.

Natomiast, w art. 9 ust. 3 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, otwartym do podpisu w Nowym Jorku w dniu 19 grudnia 1966 roku²³, stwierdza się, że „Nie powinno stanowić ogólnej zasady, że osoby oczekujące na rozprawę mają być zatrzymywane w areszcie, lecz zwolnienie ich może być uzależnione od gwarancji zapewniających ich stawienie się na rozprawie”.

Podkreślenia wymaga, że w przepisie art. 5 ust. 1 lit. c Konwencji wymieniona na początku przesłanka jest uznawana za podstawę ogólną, natomiast „zapobieżenie popełnieniu czynu” oraz „uniemożliwienie ucieczki” za podstawy szczególne. Warto też zauważyć, że w obowiązującej w Polsce regulacji stosowania środków zapobiegawczych, a przede wszystkim tymczasowego aresztowania, zawarte są większe zabezpieczenia niż ujęte w wyżej przytoczonych przepisach międzynarodowych.

²² Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

²³ Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

Przemawia za tym chociażby wymóg istnienia przesłanki ogólnej oraz co najmniej jednej przesłanki szczególnej jako warunku zastosowania wymienionego środka izolacyjnego.

III

Przepis art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. określa, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości, albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu. Powszechnie przesłankę tę nazywa się obawą ucieczki. Jest to tradycyjna podstawa stosowania tymczasowego aresztowania. Okoliczności przytoczone w tym przepisie stanowią jedynie przykładowe sytuacje, w jakich zasadne może być przypuszczenie ucieczki lub ukrycia się oskarżonego (podejrzanego). Obawa ucieczki musi być uzasadniona, organ powołujący się na istnienie tej przesłanki musi wskazać w postanowieniu o aresztowaniu stany faktyczne, które konkretyzują i realizują tę obawę²⁴.

Egzemplifikując okoliczności, które mogą uzasadniać obawę ucieczki, można wskazać na takie zachowania, jak: opuszczenie stałego miejsca pobytu, podejmowanie przygotowań do wyjazdu w nieznanym kierunku, opuszczenie lub nieprzebywanie w miejscu stałego zamieszkania. Zachowania takie nacechowane są zamiarem uchylania się od wymiaru sprawiedliwości. W treści tej przesłanki mieści się niestawiennictwo na wezwania albo stawienie się na wezwanie i samowolne opuszczenie budynku będącego siedzibą organów ścigania — prokuratury lub Policji. Innym zachowaniem mogącym być uzasadnieniem do zastosowania tej przesłanki jest: wcześniejsze ukrywanie się, usiłowanie ucieczki za granicę, przygotowywanie lub planowanie takiej ucieczki, usiłowanie zaopatrzenia się w fałszywe dokumenty umożliwiające nielegalne przekroczenie granicy i inne okoliczności związane z charakterem i sposobem popełnienia przestępstwa oraz osobą oskarżonego. Ocenie realnego niebezpieczeństwa ucieczki towarzyszyć musi wiele okoliczności ściśle osobistych — warunki rodzinne podejrzanego, jego stan majątkowy, osobowość, więzy rodzinne i więzy z krajem, jego postawa w toczącym się

²⁴ D. Dudek, *op. cit.*, s. 282.

postępowaniu. Nie bez znaczenia jest również ciężar gatunkowy zarzucanego czynu i wysokość grożącej kary.

Z kolei obawa ukrycia się wynika zazwyczaj z dotychczasowej postawy i zachowania się podejrzanego, z których wnioskować można, że unika on kontaktu z organem ścigania (na przykład w wypadku ukrywania się po popełnieniu przestępstwa). Należy podkreślić, że zgodnie z art. 75 § 1 k.p.k. oskarżony, który pozostaje na wolności, jest obowiązany stawić się na każde wezwanie w toku postępowania karnego oraz zawiadamiać organ prowadzący postępowanie o każdej zmianie miejsca swego zamieszkania lub pobytu trwającej dłużej niż 7 dni. O obowiązkach tych należy uprzedzić oskarżonego przy pierwszym przesłuchaniu. Jeżeli oskarżony nie stawia się na rozprawę, a przy tym nie usprawiedliwia swojego niestawiennictwa, to może to być podstawą do przyjęcia przez sąd tej przesłanki szczególnej w zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Także częste wyjazdy oskarżonego za granicę, w sytuacji gdy nie przestrzega on powinności wynikających z art. 75 § 1 k.p.k., uzasadniają obawę ukrywania się. Podobnie gdy oskarżony pozostający na wolności za poręczeniem majątkowym nie stawia się na rozprawę główną, choć był prawidłowo poinformowany o skutkach niestawiennictwa i swojej obecności nie usprawiedliwił. Można zatem aresztować oskarżonego, gdy utrudnia on postępowanie, to znaczy nie stawiał się na rozprawę i nie zawiadomił sądu o przyczynach niestawiennictwa, choć mógł to uczynić²⁵.

Inną tradycyjną podstawą szczególną stosowania tymczasowego aresztowania jest tak zwana obawa matactwa. Zgodnie z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. tymczasowe aresztowanie może także nastąpić, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie. Co prawda ustawodawca nie używa terminu „matactwo”, jednak doktryna powszechnie się nim posługuje, rozumiejąc pod tym pojęciem wszelką działalność podejrzanego lub oskarżonego polegającą na bezkarnym utrudnianiu zbierania lub utrwalania dowodów. Także do przyjęcia tej przesłanki nie jest wystarczające powoływanie się na abstrakcyjną obawę. Mówiąc o uzasadnionej obawie, należałoby wskazać na takie zachowanie, jak: niszczenie, ukrywanie lub zniekształcanie dowodów rzeczowych, przeszkadzanie w zbieraniu i gromadzeniu dowodów,

²⁵ J. Izydorczyk, *op. cit.*, s. 119–120.

grożenie świadkowi lub osobom mu najbliższym. Stwierdzenie więc na przykład, że podejrzany nakłaniał współsprawcę do zatajenia prawdy i groził mu przestępstwem za jej ujawnienie uzasadnia aresztowanie z powodu tej obawy. Podobnie próba nawiązania przez podejrzanego nielegalnego kontaktu ze świadkiem zgłoszonym do wykazania alibi uzasadnia obawę matactwa²⁶. Oczywiście korzystanie przez oskarżonego z legalnych możliwości kontaktowania się ze świadkami nie może już rodzić takiej obawy. Obawa nakłaniania świadków do fałszywych zeznań musi być zatem uzasadniona, opierać się na konkretnych faktach. W odróżnieniu od obawy ucieczki lub ukrycia się obawa matactwa nie zawsze stanowi zagrożenie uchylania się oskarżonego od wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli zebrano już i zabezpieczono najważniejsze dowody popełnienia przestępstwa, zanika najczęściej konieczność zapobiegania matactwom ze strony oskarżonego. Dlatego też w praktyce matactwo będzie brane pod uwagę bezpośrednio po popełnieniu czynu i w sprawach skomplikowanych dowodowo. Trudno zatem przyjąć za zasadne powoływanie się na obawę matactwa w prowadzonym postępowaniu na przykład po kilku miesiącach od popełnienia czynu, kiedy zebrano już najważniejsze dowody. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że sam charakter przestępstwa oraz okoliczności towarzyszące jego popełnieniu mogą uzasadniać zaistnienie omawianej przesłanki. Rację ma J. Skorupka, który odniósł się krytycznie do stanowiska SA w Krakowie. W postanowieniu z dnia 23 czerwca 2005 roku sąd stwierdził, że „w przypadku osób podejrzanych o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą matactwo z art. 258 § 1 k.p.k. nabiera realnych kształtów z racji podporządkowania sobie w ramach wewnętrznej struktury organizacyjnej grupy innych jej członków [...]. W takim przypadku nie trzeba nawet wskazywać konkretnych dowodów przemawiających za podejmowaniem przez nich działań stanowiących bezprawne utrudnianie postępowania, co jest zwykle wymagane przy przesłance z art. 258 § 1 k.p.k.”²⁷. Bez wskazania konkretnych okoliczności, na których oparte jest przekonanie o ryzyku bezprawnego utrudniania przez podejrzanego postępowania, nie są spełnione wymogi określone w art. 251 § 3 k.p.k., a tym samym wymogi

²⁶ *Ibidem*, s. 123.

²⁷ Zob. postanowienie SA w Krakowie z dnia 23 czerwca 2005 roku, II AKz 240/05, KZS 2005, nr 6, poz. 45.

szczególnej pozytywnej przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania²⁸. Postanowienia w tym przedmiocie zazwyczaj zawierają obszerną argumentację co do wystąpienia przesłanki ogólnej z art. 249 § 1 k.p.k., ale bardzo lakonicznie odnoszą się do przesłanek szczególnych z art. 258 § 1–3 k.p.k. Użycie stwierdzenia „materiał dowodowy wskazuje na to, że zastosowanie środka jest zasadne” jest uzasadnieniem szablonowym i w żadnym wypadku nie spełnia nakazu ustawodawcy²⁹.

Zachowanie podejrzanego polegające na bezprawnym utrudnianiu postępowaniu nie może być rozumiane w dowolny sposób. Konsekwencje w postaci zastosowania aresztowania dotyczą jedynie bezprawnego postępowania, a nie zachowania się w granicach legalnego działania, wyznaczanego przez zakaz naruszania obowiązków procesowych podejrzanego oraz zakaz wykonywania obrony za pomocą nowych przestępstw³⁰. W szczególności za takie bezprawne utrudnianie nie może być uznane na przykład nieprzyznanie się do winy, odmowa składania wyjaśnień czy nawet złożenie nieprawdziwych wyjaśnień. Przyznanie się przez podejrzanego do popełnienia przestępstwa na pewno stanowi ułatwienie dla organu prowadzącego postępowanie, nie może być jednak traktowane jako powinność. Stosowanie środków zapobiegawczych nigdy nie może być uzależnione od tego, czy podejrzany przyznał się do stawianych mu zarzutów. Odmowa przyznania się do zarzutu mieści się w granicach prawa do obrony. Dopóki zaś obrona mieści się w granicach przysługujących podejrzanemu uprawnień, dopóty nie można wyciągnąć niekorzystnych konsekwencji względem niego³¹. W ramach utrudniania postępowania nie mieści się również korzystanie przez podejrzanego z jego praw. Nawet w sytuacji, gdy korzystanie przez podejrzanego z jego praw procesowych realnie utrudniłoby postępowanie. Zasadą jest bowiem, że oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść (art. 74 § 1 k.p.k. — *nemo se ipsum accusare tenetur*).

²⁸ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 111.

²⁹ J. Tylman, materiały pokonferencyjne z konferencji *Stosowanie środków zapobiegawczych*, zorganizowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 6 lipca 2010 roku w Warszawie, s. 4.

³⁰ Por. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 259.

³¹ Zob. postanowienie SN z dnia 28 grudnia 1974 roku, III KZ 245/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 29.

O ile w obrębie art. 258 § 1 i 2 k.p.k. wykluczone jest wnioskowanie o wymienionych obawach (ucieczka, ukrywanie się, mactwo, bezprawne utrudnianie postępowania) z racji samego zagrożenia karnego czynu zarzucanego podejrzanemu, o tyle przesłanka z art. 258 § 2 k.p.k. *expressis verbis* odwołuje się do zagrożenia ustawowego oraz grożącej podejrzanemu surowej kary, jako przesłanki jego aresztowania³². Powołując się na omawiany przepis, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą surową karą, jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata.

Przytoczony przepis stanowi *novum* w polskiej procedurze karnej. Określa on podstawę szczególną stosowania tymczasowego aresztowania, nieznaną, w tym kształcie do sierpnia 1996 roku, kiedy to, nowelą do kodeksu postępowania karnego z 1969 roku, wprowadzono po raz pierwszy tę podstawę³³. W aktualnie obowiązującym kodeksie postępowania karnego z 1997 roku ustawodawca dopuścił stosowanie tymczasowego aresztowania zarówno wobec sprawcy występku umyślnego, jak i nieumyślnego. Kodeks posługuje się pojęciem „surowej kary”, nie precyzując jej rozmiaru. Pomocny w sprecyzowaniu tego pojęcia będzie art. 259 § 2 oraz § 3 k.p.k., który stanowi o tak zwanych zakazach stosowania tymczasowego aresztowania. Zgodnie z tym przepisem, tymczasowego aresztowania nie stosuje się, gdy na podstawie okoliczności sprawy można przewidywać, że sąd orzeknie w stosunku do oskarżonego karę pozbawienia wolności

³² D. Dudek, *op. cit.*, s. 285.

³³ Art. 217 § 2 k.p.k. z 1969 roku został zmieniony przez art. 1 pkt 18 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 1995 r. Nr 89, poz. 443) z dniem 4 sierpnia 1996 roku: „Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub umyślnego występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą”. W tym brzmieniu tymczasowe aresztowanie miało zastosowanie do oskarżonych, którym zarzucano popełnienie zbrodni lub umyślnego występku. Poza zakresem tej podstawy pozostawały przestępstwa nieumyślne.

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę łagodniejszą albo że okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia. Tymczasowe aresztowanie nie może być stosowane, jeżeli przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą roku, chyba że sprawca został ujęty na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem. Z powyższego wynika, że gdy w postępowaniu wystąpią okoliczności, o których mowa w cytowanym przepisie, zastosowanie tymczasowego aresztowania jest niedopuszczalne. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że sąd, realizując powinność wynikającą z treści art. 259 § 2 k.p.k., musi uwzględnić konkretne okoliczności sprawy, dokonać wstępnej oceny materiału dowodowego, uwzględnić praktykę sądowego wymiaru kary za czyny tego samego rodzaju, przyjmując realne, ale zarazem przeciętne reguły stopniowania kary, zależnie z jednej strony od ustawowych zasad jej wymiaru, z drugiej zaś od ujawnionych okoliczności mających znaczenie w tej płaszczyźnie ocen. Wiąże się to z powinnością analizy, czy *in concreto* podejrzanemu grozi surowa kara pozbawienia wolności. Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, że na etapie postępowania przygotowawczego nie jest możliwe prognozowanie co do sądowego wymiaru kary. Przyjęcie tego poglądu byłoby w sprzeczności z dyrektywą zawartą w przepisie art. 259 § 2 k.p.k., w której ustawodawca nakazał podejmowanie każdorazowo, gdy jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, analizy ujawnionych do tej pory okoliczności zmierzającej do sformułowania własnej, nieskrępowanej żadnymi regułami formalnymi prognozy co do kary, jaka może zostać orzeczona. W następstwie zaś tej analizy, do odstąpienia od stosowania tymczasowego aresztowania (albo uchylecia aresztu już stosowanego), jeśli można przewidywać, że będzie to kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub łagodniejsza albo że okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia (mając na uwadze wyjątki określone w art. 259 § 4 k.p.k.). Ponadto na uwagę zasługuje, że jedynym podmiotem uprawnionym do stosowania tymczasowego aresztowania jest sąd, tak więc to sąd jest organem prognozującym z pozycji swojej wiedzy i zawodowego doświadczenia³⁴.

³⁴ Postanowienie SO w Tarnobrzegu z dnia 31 października 2007 roku, II 1 Kz 202/07, s. 9 nn.

Jak już wcześniej stwierdzono, podstawową funkcją tymczasowego aresztowania jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania. Funkcja ta została ponownie, w sposób wyraźny wyartykułowana w § 2 art. 258 k.p.k. Dlatego też określona w cytowanym przepisie przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania może być brana pod uwagę tylko wtedy, gdy zachodzi obawa bezprawnego wpływania przez podejrzanego na prawidłowy tok postępowania. Przyjęcie domniemania, że przepis art. 258 § 2 k.p.k. stanowi samoistną podstawę stosowania tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego, któremu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, oznaczałoby zaakceptowanie funkcji pozaprocesowych tymczasowego aresztowania, a zwłaszcza funkcji represyjnej³⁵. Zatem, gdy podejrzanemu *in concreto* nie grozi surowa kara, przepis ten nie stanowi podstawy do zastosowania tymczasowego aresztowania.

Ostatnią z podstaw szczególnych stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego jest obawa popełnienia nowego przestępstwa. Tymczasowe aresztowanie może wyjątkowo nastąpić także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził (art. 258 § 3 k.p.k.). Konstrukcja ta ma charakter instytucji względnie predeliktualnej, gdzie realizacja celu prewencyjnego jest wyraźnie limitowana prawem. Można powiedzieć za Leszkim Bogunią, że została ona świadomie przez ustawodawcę zredukowana³⁶. Przesłanka ta pozostaje w ścisłym związku z ogólną przesłanką stosowania środków zapobiegawczych — zapobiegnięciem popełnienia nowego ciężkiego przestępstwa.

Spośród wszystkich podstaw stosowania tymczasowego aresztowania największe kontrowersje budzi w doktrynie przesłanka z art. 258 § 2 k.p.k. (grożąca oskarżonemu surowa kara). Specjaliści postulują korektę tego przepisu, gdyż, jak się podkreśla, przy stosowaniu tego przepisu dochodzi do największych nadużyć. Według większości przedstawicieli doktryny należy prognozować *in concreto* rodzaj i wysokość orzekanej

³⁵ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 114.

³⁶ L. Bogunia, *op. cit.*, s. 305.

kary³⁷. Zagrożenie surową karą nie powinno być hipotetyczne. Wskazuje się na konieczność uzasadnienia stosowania tymczasowego aresztowania ze wskazanej przyczyny, ujmowanej jako zagrożenie wymierzaną karą nie *in abstracto*, ale zawsze sprawdzając prognozę w konkretnej sprawie. Sąd miałby przy tym obowiązek wykazać powiązanie wysokości grożącej kary z utrudnianiem postępowania, gdyż tymczasowe aresztowanie, jako najsurowszy i jedyny izolacyjny środek zapobiegawczy, zbyt głęboko ingeruje w prawo jednostki do wolności. Oceniając aktualne rozwiązania dotyczące stosowania środków zapobiegawczych, należy pozytywnie odnieść się do nadanego przez kodeks postępowania karnego z 1997 roku, wymogu, by zebrane dowody wskazywały na „duże prawdopodobieństwo”, że oskarżony popełnił przestępstwo. Jest to na pewno trafniejsze uregulowanie w porównaniu z treścią przepisu 209 k.p.k. z 1969 roku³⁸, zgodnie z którym ustawodawca wymagał, by dowody zebrane przeciwko oskarżonemu jedynie „dostatecznie uzasadniały”, że popełnił on przestępstwo. Na uwagę zasługuje powinność uzasadnienia każdego postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego, a więc również tymczasowego aresztowania. Ponadto w wypadku tymczasowego aresztowania należy wyjaśnić, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowania innego środka zapobiegawczego (art. 251 § 3 k.p.k.). Szkoda tylko, że w praktyce uzasadnienia postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania są zazwyczaj szablonowe i nie wskazują na wszystkie okoliczności świadczące o występowaniu przesłanek uzasadniających pozbawienie wolności podejrzanego lub oskarżonego.

³⁷ Za tym poglądem opowiedzieli się między innymi R.A. Stefański, J. Majewski, K. Zgryzek, W. Jasiński, S. Twardowski, M. Laskowski — materiały z konferencji *Stosowanie środków zapobiegawczych* zorganizowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego przy Ministrze Sprawiedliwości w dniu 6 lipca 2010 roku w Warszawie.

³⁸ Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96 ze zm.